

Sygn. akt I ACa 1317/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt I C 1821/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że określi w punkcie III rentę podwyższoną do kwoty po 410 zł (czterysta dziesięć złotych);**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz–Braun SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1317/15

UZASADNIENIE

D. K. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W.: kwoty 27.532,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 24.615,84 zł od dnia 1 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 2.916,84 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; kwoty 240.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia; kwoty 1.000 zł netto tytułem renty płatnej do 10-

go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 1 grudnia 2013r. Ponadto domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za ewentualne skutki wypadku, a także zasądzenia kosztów procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka podała, że w dniu 28 lutego 2013 r. została potrącona przez samochód na przejściu dla pieszych. Sprawca wypadku posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Został on skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 451/13. W wyniku wypadku powódka doznała licznych obrażeń i urazów wielonarządowych. W związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji wymaga długotrwałej opieki i pomocy innych osób oraz usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych. Nie pobiera jednak z tego tytułu żadnych świadczeń rentowych. W wyniku doznanych urazów zaczęła mieć poważne trudności z zapamiętywaniem i koncentracją. Z uwagi na złą kondycję psychiczną, zaburzone poczucie bezpieczeństwa i niską samoocenę, obecnie powódka pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i psychologa. Z uwagi na obniżoną zdolność koncentracji wymaga większej uwagi i pomocy w nauce. Jej pobyt w szpitalu generował dodatkowe koszty związane z dojazdami, zakupem leków i środków pielęgnacji, zakupem preparatów witaminowych i odżywczych oraz pobytem jej matki w szpitalu. Po wyjściu ze szpitala niezbędne wydatki obejmowały koszty prywatnych wizyt u lekarzy neurologa i okulisty. Był to niezbędny wydatek, gdyż dostęp do specjalistów w ramach publicznej opieki zdrowotnej jest znacznie utrudniony, a czas oczekiwania wydłużony. Powódka podniosła, że przyznana jej przez pozwanego w ramach postępowania likwidacyjnego kwota zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł jest rażąco niewspółmierna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. W związku z doznanymi urazami zwiększyły się potrzeby i koszty utrzymania powódki, na które składają się koszty wizyt u specjalistów, rehabilitacji, zakupu leków, prywatnego nauczania, celem wyrównania zaległości w nauce oraz koszty transportu na wizyty lekarskie i badania. Zmniejszyły się również widoki powodzenia na przyszłość. Powódka wskazała nadto, że na kwotę dochodzoną tytułem renty, w związku ze zwiększonymi potrzebami składają się następujące kwoty: ok. 100 zł – koszty zakupu leków i środków pielęgnacyjnych, 420 zł – koszty związane z odpłatnością za studia zaoczne na kierunku fizjoterapia na Uniwersytecie J. K. w K., 350 zł – koszty prywatnego nauczania, 150 zł – koszty wizyt prywatnych u lekarzy neurologa, ortopedy oraz psychologa. Powódka podniosła, że z uwagi na negatywny wynik z egzaminu maturalnego z matematyki nie dostała się na studia dzienne, w związku z czym, aby kontynuować edukację musiała wybrać studia zaoczne. Ponieważ nadal ma trudności w przyswajaniu nowego materiału, musi uczęszczać na korepetycje.

Pozwana: Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015r. sygn.. akt I C 1821/14 Sad Okręgowy w Kielcach zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. K. kwotę 136 276,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 120 000 zł od dnia 29 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty, od kwoty 3487,98 zł od dnia 1 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty, od kwoty 12788,40 zł od dnia 26 lipca 2014 roku do dnia zapłaty (pkt I), ustalił, że pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki jakie mogą wyniknąć w przyszłości dla D. K. ze zdarzenia mającego miejsce w dniu 28 lutego 2013 roku w K. (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz D. K. miesięczną rentę w wysokości po 60 zł płatną do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 lipca 2014 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, począwszy od raty płatnej w sierpniu (pktIII),

oddalił powództwo w pozostałej części (pktIV), zniósł wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami (pktV), odstąpił od obciążania D. K. nieuiszczonymi kosztami sądowymi (pktVI), nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 7823,76zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pktVII).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że :

W dniu 28 lutego 2013 r., przechodząc przez oznaczone przejście dla pieszych na ul. (...) w K., D. K. została potrącona przez samochód marki A. (...) kierowany przez P. J., który jechał z niedozwoloną prędkością i nie ustąpił jej pierwszeństwa. W wyniku wypadku D. K. doznała licznych obrażeń ciała. Sprawca wypadku został uznany za

winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący pięć lat. Sąd zasądził też od P. J. na rzecz D. K. kwotę 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Samochód, którym kierował sprawca wypadku P. J. w chwili zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Bezpośrednio po wypadku D. K. została przewieziona do Wojewódzkiego (...) w K.. Została przyjęta na Oddział (...) w stanie ciężkim, nieprzytomna. Stwierdzono u niej uraz wielonarządowy, rozlany uraz mózgu: liczne punktowe ukrwotocznione ogniska stłuczenia lewej półkuli mózgu i mózdzku, krwiak nadtwardówkowy okolicy czołowo-ciemieniowej prawej, stłuczenie płuca prawego, odmę opłucnową po stronie prawej, złamanie żeber: II po stronie prawej oraz II i II po stronie lewej, złamanie wieloodłamowe prawej łopatki, pourazową niewydolność oddechową, złamanie obu kości podudzia lewego, złamanie głowy kości strzałkowej prawej bez przemieszczenia, następstwa urazu śródczaszkowego – niedowład połowiczny prawostronny oraz opryszczkowe, pęcherzykowe zapalenie skóry okolicy czerwieni wargowej. Badanie TK głowy uwidocznilo w okolicy czołowo-ciemieniowej prawej duży krwiak przymózgowy z efektem masy, w związku z czym powódkę poddano kraniotomii i ewakuacji krwiaka nadtwardówkowego. Po zabiegu powódka nadal była wentylowana respiratorem. W szóstej dobie po urazie wykonano u niej zabieg operacyjny polegający na otwartej repozycji oraz stabilizacji złamania lewego podudzia. W dniu 10 marca 2013 r. powódkę ekstubowano. Po wybudzeniu, brak było z nią kontaktu logicznego, prezentowała niedowład prawostronny. W następnej dobie rozpoczęto rehabilitację oddechową i neurologiczną. Powódka była początkowo żywiona wyłącznie pozajelitowo, następnie również przez sondę żołądkową. Stosowano terapię i profilaktykę przeciwoleżynową. Jej stan ustabilizował się, nawiązywała kontakt słowny z otoczeniem, mówiła powoli, odpowiadała na proste pytania. Utrzymywał się niedowład prawostronny.

W dniu 18 marca 2013 r. została przekazana na Oddział (...), Urologii i Traumatologii Dziecięcej celem dalszego specjalistycznego leczenia. Kontynuowano leczenie zachowawcze oraz prowadzono intensywną rehabilitację ruchową i oddechową. Była konsultowana przez neurologa, neurochirurga i ortopedę. Jej stan ogólny ulegał systematycznej poprawie, była w pełnym logicznym kontakcie, zmniejszał się połowiczny niedowład prawostronny oraz stopniowo wygajały się odleżyny na głowie i w okolicy obu pięt. Rtg klatki piersiowej wykazało całkowitą regresję zmian urazowych w obrębie płuca prawego. Kończyna dolna lewa została unieruchomiona w szynie gipsowej. W dniu 8 kwietnia 2013 r. powódka została wypisana ze szpitala w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami dalszej rehabilitacji, oszczędzającego trybu życia oraz leczenia w poradniach chirurgicznej, neurologicznej, ortopedycznej i rehabilitacyjnej.

Po opuszczeniu szpitala powódka nie mogła samodzielnie poruszać się, utrzymywał się niedowład połowiczny prawostronny, który zmniejszał się systematycznie w ciągu około 4 miesięcy. Powódka wymagała pomocy w higienie osobistej, ubieraniu, przygotowywaniu posiłków. Przez okres pierwszych trzech tygodni powódka wymagała opieki osób trzecich przez 3 godziny dziennie. W związku z brakiem zrostu złamania podudzia i upośledzeniem zdolności poruszania się, przez okres 11 miesięcy powódka wymagała pomocy osób trzecich przez 1 godzinę dziennie. Ze względu na utrzymujący się niedowład połowiczny, powódka wymagała dodatkowej opieki osób trzecich przez pierwsze dwa miesiące w wymiarze 2-3 godziny dziennie, zaś przez następne dwa miesiące przez 1 godzinę dziennie. Początkowo opiekę tą sprawowali rodzice powódki. Ponieważ jednak są oni osobami pracującymi, musieli wynająć opiekunkę, która w okresie od maja do czerwca 2013 r. sprawowała opiekę nad powódką w wymiarze 5 godzin dziennie przez 5 dni w tygodniu. W związku z tym ponieśli koszty w kwocie 2.350 zł. Powódka była rehabilitowana w warunkach domowych przez rehabilitanta z Wojewódzkiego (...) w K.. Rehabilitacja odbywała się prywatnie, jej koszt wyniósł 2.500 zł, trwała od kwietnia do czerwca 2013 r., kiedy powódka zaczęła poruszać się o kulach. Podczas prób pionizacji powódka miała zawroty głowy, nauka chodzenia była dla niej trudnym i żmudnym procesem. Po czterech tygodniach od wypisu ze szpitala usunięto szynę gipsową z lewej nogi powódki. Ze względu na przedłużający się zrost złamania podudzia lewego, powódkę zakwalifikowano do leczenia operacyjnego. Przebywała na Oddziale (...) Wojewódzkiego (...) w K. w dniach od 6 do 8 czerwca 2013 r. Wykonano operacyjne usunięcie śruby z kości piszczelowej lewej. W czasie pobytu powódki w szpitalu, jej matka spędziła z nią dwie noce i w związku z wynajęciem pokoju w szpitalu poniosła koszty w kwocie 54 zł. Leczenie w (...) trwało do dnia 3 czerwca 2014 r., kiedy stwierdzono zrost złamań i pełny zakres

ruchów w stawach kończyn górnych i dolnych. W dniu 25 czerwca 2013 r. powódka odbyła leczenie usprawniające z powodu złamania podudzia lewego.

Powódka podjęła leczenie w Poradni (...) Utrzymał się u niej niedowład prawostronny, który zmniejszał się i z czasem stał się niewielki. Otrzymała skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne w celu poprawy sprawności i koordynacji ruchowej. Skarżyła się na okresowe bóle i zawroty głowy, zaburzenia koncentracji i pamięci, zaburzenia równowagi. Zalecono jej zażywanie leku B. 1200. Powódka korzystała z rehabilitacji w ramach publicznej służby zdrowia.

W lipcu 2013 r. powódka korzystała z indywidualnej rehabilitacji na basenie w J.. Ćwiczenia w basenie były dla niej wskazane z uwagi na stan neurologiczny i stan narządu ruchu. Wiązało się to z kosztami zakupu biletów wstępu na basen dla powódki, jej matki i rehabilitanta. Koszty te wyniosły łącznie 301,50 zł.

Doznane przez powódkę obrażenia ciała spowodowały u niej cierpienia fizyczne w postaci dolegliwości bólowych. W okresie intubacji i oddechu wspomaganego tj. od dnia 28 lutego do dnia 10 marca 2013 r. powódka nie odczuwała bólu. W kolejnych 10 dniach stopień jej cierpienia należy uznać za duży i stały, z bólem uniemożliwiającym prawidłowe funkcjonowanie. Przez okres następnych 30 dni stopień jej cierpienia był średni, stały, odczuwała ból utrudniający życie codzienne, powodujący konieczność stosowania unieruchomienia i środków przeciwbólowych. Po tym czasie, przez okres 5 miesięcy odczuwała cierpienia umiarkowane, stopniowo malejące. Przez następne 2 miesiące jej cierpienia można określić jako mierne, okresowe, z bólem do wytrzymania, okresowo wymagającym reakcji medycznej. Od tego czasu powódka odczuwała małe cierpienia z okresowym bólem do zniesienia, nie wymagającym reakcji medycznej. W związku z doznanymi obrażeniami z zakresu chirurgii i ortopedii powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 33 %, w tym 10 % w związku z wygojonym złamaniem żeber, 5 % w związku z wygojonym złamaniem podudzia lewego, 3 % w związku ze złamaniem kości strzałkowej prawej, 5 % w związku ze złamaniem łopatki prawej, 10 % w związku z przebyłym stłuczeniem płuca prawego z odmą opłucnową.

W wyniku wypadku powódka doznała rozlanego urazu mózgu, licznych ukwotoczniowych ognisk stłuczenia mózgu i mózdzku z przebiegiem do układu komorowego, pourazowego krwiaka nadtworówkowego w okolicy czołowo-ciemieniowej, a w następstwie tych uszkodzeń, niedowładu połowiczego prawostronnego. Konsekwencją urazu jest stwierdzona encefalopatia pourazowa. W związku z urazem głowy powódka odczuwała bóle głowy. Przez okres 1-2 tygodni od czasu odłączenia od respiratora był to ból o znacznym nasileniu, zmniejszał się stopniowo w ciągu kolejnych miesięcy, do 1 roku. Stan neurologiczny powódki systematycznie poprawiał się, objawy neurologiczne ustępowały. Początkowo powódka mogła mieć problemy z chwytaniem i utrzymaniem przedmiotów, jednak niedowład szybko się zmniejszał. W związku z obrażeniami układu nerwowego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 30 %.

W związku z doznanymi urazami powódka nie wymagała stosowania specjalnej diety.

W chwili wypadku powódka D. K. uczęszczała do II klasy Liceum (...) im. J. P. w K.. Po wypadku, w okresie od kwietnia do czerwca 2013 r. została objęta nauczaniem indywidualnym, które było prowadzone w jej domu. Zajęcia lekcyjne trwały ok. 2-3 godziny dziennie. Powódka szybko się męczyła, wolniej mówiła, miała trudności z koncentracją i zapamiętywaniem. Uzyskała promocję do III klasy. Ponieważ jej stan zdrowia poprawiał się, stała się bardziej samodzielna, od września 2013 r. wróciła do szkoły. Początkowo ojciec zawoził ją codziennie do szkoły do K. i przywoził do domu w M., później jeździła sama do szkoły busem. Ujawniły się problemy z nauką. Uczyla się wolniej, musiała więcej czasu poświęcać nauce i czytaniu ze zrozumieniem, miała problemy z koncentracją i zapamiętywaniem materiału. Pogorszyły się jej wyniki w nauce. Dotychczas była średnią uczennicą. W II i III klasie liceum uzyskiwała oceny w większości dostateczne, a także dobre, zaś w III klasie oceny dostateczne i dopuszczające. Po powrocie do szkoły powódka miała trudności w nawiązaniu kontaktu z koleżankami. Miała poczucie, że wszyscy się od niej odsunęli. Zaprzyjaźniła się tylko z koleżanką, która kulała i rozumiała ją.

W związku z problemami z nauką i zbliżającą się maturą, powódka zaczęła uczęszczać na prywatne korepetycje z kilku przedmiotów. Od lipca 2013 r. do końca kwietnia 2014 r. uczęszczała na korepetycje z języka polskiego (3 godziny w tygodniu, 30 zł za godzinę), z języka angielskiego od sierpnia 2013 r. do końca kwietnia 2014 r. (1,5 godziny w tygodniu,

35 zł za godzinę), z chemii od września 2013 r. do końca kwietnia 2014 r. (początkowo 1 godzina tygodniowo, a od połowy września 2 godziny tygodniowo, 50 zł za godzinę), z matematyki od września 2013 r. do końca kwietnia 2014 r. (2 godziny w tygodniu, 40 zł za godzinę). Powódka nie zdała matury z matematyki, w związku z czym w sierpniu 2014 r. przystąpiła do egzaminu poprawkowego. W lipcu i sierpniu uczęszczała na korepetycje z matematyki (do 11 sierpnia 2014 r. 6 godzin w tygodniu, a od 11 sierpnia 9 godzin w tygodniu, 90 zł za 1,5 godziny). Przed wypadkiem powódka planowała studiować farmację. Od października 2014 r. podjęła płatne studia zaoczne na kierunku fizjoterapia na Uniwersytecie J. K. w K.. Zaadaptowała się do nowych warunków, ma kontakty z rówieśnikami.

Po wypadku powódka stała się bardziej nerwowa, była płaczliwa, miała spadki nastroju, obawiała się o swoją przyszłość. W sierpniu 2013 r. podjęła leczenie w (...) w K.. W okresie od sierpnia 2013 r. do czerwca 2014 r. była na czterech wizytach u psychiatry, korzystała również ze wsparcia psychologicznego. Początkowo była przygnębiona i płaczliwa, z czasem jej samopoczucie poprawiało się, polepszyły się jej relacje z rówieśnikami. Badanie EEG wykazało zapis nieprawidłowy ze wzmożonym odsetkiem niskonapięciowej czynności szybkiej beta ze zmianami w postaci uogólnionych wyładowań.

Wskutek stłuczenia mózgu w wyniku wypadku, u powódki wystąpiła encefalopatia pourazowa tj. organiczne uszkodzenie w ośrodkowym układzie nerwowym. Na tym tle wystąpiły u niej zaburzenia sfery emocjonalno-motywacyjnej oraz dysfunkcje procesów poznawczych. Powódka stała się bardziej nerwowa i chwiejna emocjonalnie. Rozwinęła się u niej nadwrażliwość na postawy i zachowania innych ludzi. Miała poczucie odrzucenia ze strony rówieśników. Psychiczne cierpienie związane z encefalopatią pourazową w okresie 3-4 miesięcy od wypadku było u niej umiarkowane, a następnie do ok. 1,5 od wypadku lekkie. Początkowo po wypadku powódka była zależna od otoczenia w realizacji podstawowych codziennych czynności. Radykalna zmiana trybu życia, niepewność co do pełnego odzyskania sprawności fizycznej, ból i poczucie krzywdy miały niekorzystny wpływ na jej sferę emocjonalną. Na skutek urazu doszło do pogorszenia jej sprawności intelektualnej do poziomu upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim, ze szczególnym obniżeniem myślenia abstrakcyjnego, oraz pamięci świeżej. Powódka ma małe możliwości przyswajania nowych umiejętności oraz praktycznego korzystania z już zdobytych doświadczeń. Zaburzone zostało u niej planowanie i przewidywanie następstw działań celowych. Prawidłowo ujmuje jedynie proste sytuacje i zachowania społeczne. Prezentuje niski zasób słownictwa, ma trudności w definiowaniu pojęć ogólnych. Znacznemu obniżeniu uległy funkcje wykonawcze odpowiedzialne za organizowanie, koordynację i planowanie bardziej złożonych działań opartych na percepcji oraz funkcje spostrzeżeniowe. Zaburzona została pamięć świeża i zdolność uczenia się. W sytuacjach stresowych powódka prezentuje skłonność do wycofywania się z relacji społecznych i reaguje lękiem. Stwierdzone u niej deficyty funkcji poznawczych mają charakter wtórny i są następstwem doznanych urazów.

Powódka korzystała z zabiegów biofeedback, mających na celu stymulację mózgu, których koszt wyniósł 250 zł. Obecnie powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego, wskazane jest zaś kontynuowanie terapii psychologicznej. Obecny stan zdrowia psychicznego powódki jest dość dobry. Realizuje typowe dla swojego wieku zadania i role społeczne. Rozpoczęła studia, co wpływa korzystnie na jej stan emocjonalny oraz stymuluje procesy poznawcze, podjęła próbę nawiązania nowych znajomości. Rokowania na przyszłość są dobre. Nie można jednak wykluczyć, że u powódki powstanie zespół czołowy, jako następstwo uszkodzenia mózgu w obszarze płatów czołowych. Charakteryzuje się on nadpobudliwością ruchową, trudnościami w realizowaniu działań celowych, kontrolowaniu realizacji pragnień, potrzeb i popędów, czy też apatią.

Orzeczeniem (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w J. z dnia 15 stycznia 2014 r. powódka D. K. została zaliczona do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Orzeczenie zostało wydane do dnia 31 stycznia 2016 r. Wskazano, że powódka wymaga opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji, wymaga również usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych. Powódka nie pobiera świadczeń rentowych.

W związku z urazami doznanymi wskutek wypadku powódka nabyła opatrunki oraz leki neurologiczne, przeciwbólowe oraz związane z doznanymi złamaniami: N., C., V., O., D., S., I., K., O., N., B. na łączną kwotę 546,18 zł. Poniosła również koszty uzyskania zaświadczeń lekarskich ze szpitala w kwocie 12 zł.

Rodzice powódki dowozili ją własnym samochodem na wizyty lekarskie oraz na rehabilitację, w związku z czym ponieśli wydatki w kwocie 4.927,70 zł.

Obecny stan narządu ruchu powódki i jego funkcja są dobre. Powódka ma pełny zakres ruchów w stawach kończyn górnych i dolnych. Jediną dysfunkcją jest nierówność stóp, co wymaga zakupu butów o różnych rozmiarach. Powódka nie wymaga leczenia ortopedycznego i rehabilitacyjnego. Wskazane jest usunięcie zespolenia z podudzia lewego, jednakże nie jest to bezwzględnie konieczne. Jeżeli powódka zdecyduje się na to, czeka ją jeden zabieg operacyjny usunięcia gwoździa śródszpikowego blokowanego. Po tym zabiegu rehabilitacja nie będzie konieczna. Z ortopedycznego punktu widzenia rokowania na przyszłość są dobre. Ponieważ złamania dotyczyły trzonów kości, nie powodują one powstania czynnika ryzyka do powstania zmian zwyrodnieniowych. Stan jej zdrowia, związany z narządem ruchu nie ulegnie w przyszłości pogorszeniu. Prawidłowa funkcja narządu ruchu nie stwarza żadnych ograniczeń w zakresie nauki, wykonywania zawodu, czy aktywności pozazawodowej.

Aktualnie powódka odczuwa bóle głowy kilka razy w tygodniu, głównie po zmęczeniu. Przyjmuje leki przeciwbólowe dostępne bez recepty. Niedowład połowiczny prawostronny zdecydowanie zmniejszył się, obecnie występuje w minimalnym nasileniu, objawia się nieco wyraźniejszymi odruchami głębokimi po prawej stronie i nieznacznym osłabieniem siły mięśniowej w prawych kończynach. Powódka jest w pełni samodzielna ruchowo. W owłosionej skórze głowy pozostały blizny – w prawej okolicy czołowo-ciemieniowej po kraniotomii oraz w okolicy ciemieniowej po odleżynach. Blizny te są zagojone, pokryte włosami i niewidoczne. Występują u niej cechy encefalopatii pourazowej w postaci niedowładu połowicznego, bólów głowy, zaburzeń pamięci i koncentracji, zmniejszenia szybkości przyswajania nowej wiedzy, nieprawidłowości w zapisie EEG i w badaniu psychologicznym. Powódka wymaga dalszego leczenia w poradni neurologicznej. Leczenie to jest w pełni dostępne w ramach NFZ. Celowe jest przyjmowanie leków przepisywanych przez lekarza neurologa (B.), których koszt wynosi 50-60 zł miesięcznie. Powódka nie wymaga obecnie ponadstandardowego postępowania leczniczego, ani rehabilitacji w zakresie neurologii. Z punktu widzenia neurologicznego rokowania na przyszłość są dobre, jednakże następstwem encefalopatii pourazowej może być wystąpienie w przyszłości padaczki. Ze względów neurologicznych brak jest u powódki ograniczeń w zakresie nauki, wykonywania zawodu i aktywności pozazawodowej. W wyniku wypadku u powódki nie mogło dojść do utraty dotychczasowej wiedzy.

Pismem z dnia 16 października 2013 r. D. K. zgłosiła w Towarzystwie (...) S.A. w W. szkodę, jakiej doznała wskutek wypadku z dnia 28 lutego 2013 r. i wniosła o przyznanie i wypłacenie jej odszkodowania w kwocie 25.522 zł, w tym 770 zł za zniszczone ubranie, zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł oraz renty w kwocie 1.000 zł miesięcznie. Pismo to zostało doręczone pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń w dniu 22 października 2013 r. Powódce wypłacono zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 498.16 zł tytułem refundacji wydatków poniesionych na zakup środków medycznych, kwotę 60 zł tytułem wypożyczenia kul oraz kwotę 350 zł w drodze uznania z tytułu zwrotu wartości zniszczonych ubrań.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał częściową zasadność powództwa. Odwołując się do art. 822§1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 391 z późn. zm.) uznał odpowiedzialność strony pozwanej na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z tym ruchem. Oceniając żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c. uznał za odpowiednią z tego tytułu kwotę 220 000 zł. Sąd brał przy tym pod uwagę rozległy zakres doznanych przez nią uszkodzeń ciała i ich trwałość, dolegliwości bólowe z tym związane, długotrwałość cierpień i stopień ich nasilenia w różnych okresach w związku z leczeniem i rehabilitacją, konsekwencje zdarzenia dla zdrowia psychicznego powódki i negatywne konsekwencje wypadku dla dalszego życia powódki. Sąd wskazał, że przy ocenie stopnia cierpień powoda nie można było pominąć tego, że powódka, będąca dotychczas osobą nie tylko samodzielną, ale uchodzącą za zaradną, po wypadku stała się skazana na pomoc rodziców, opiekunki, przy zwykłych czynnościach życia codziennego, co wywoływało u niej dodatkową frustrację sytuacją, w której się znalazła. Zwrócił też uwagę, że po wypadku, w okresie od kwietnia do czerwca 2013 r. została objęta nauczaniem indywidualnym, które było

prowadzone w jej domu. Ujawniły się problemy z nauką. Uczyła się wolniej, musiała więcej czasu poświęcać nauce i czytaniu ze zrozumieniem, miała problemy z koncentracją i zapamiętywaniem materiału. Pogorszyły się jej wyniki w nauce. Dotychczas była średnią uczennicą. W II i III klasie liceum uzyskiwała oceny w większości dostateczne, a także dobre, zaś w III klasie oceny dostateczne i dopuszczające. Po powrocie do szkoły powódka miała trudności w nawiązaniu kontaktu z koleżankami. Miała poczucie, że wszyscy się od niej odsunęli. Uwzględniając, że na rzecz powódki wypłacono tytułem zadośćuczynienia 60 000 zł i zasądzone wyrokiem karnym od sprawcy 40 000 zł, to należało dodatkowo zasądzić od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 120 000 zł.

Odnosząc się do żądania odszkodowania Sąd Okręgowy przywołał jako podstawę art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 322§1 k.p.c. i wskazał, że łącznie wysokość należnego powódce odszkodowania wyniosła 16 276,38 zł. Na kwotę tę złożyły się kwoty: 420 zł z tytułu ubrań zniszczonych w wypadku (oprócz kwoty już wypłaconej), kwota 4927,70 zł z tytułu kosztów dojazdów, 546,18 zł z tytułu zakupu lekarstw, 12 zł z tytułu kosztów uzyskania zaświadczenia, 2500 zł z tytułu kosztów prywatnej rehabilitacji, 301,50 zł z tytułu kosztów prywatnej rehabilitacji na basenie, 54 zł z tytułu kosztów pobytu matki powódki w szpitalu, 4915 zł z tytułu wydatków na korepetycje z chemii, języka polskiego, matematyki, języka angielskiego, 2350 zł z tytułu kosztów opieki, 250 zł z tytułu zabiegów B.. W pozostałym zakresie uznał żądanie za niezasadne. W ocenie Sądu Okręgowego w szczególności powódka nie wykazała, aby konieczność ponoszenia przez nią odpłatności za studia zaoczne była normalnym następstwem wypadku jakiemu uległa w dniu 28 lutego 2013 roku. Nie można bowiem pomijać okoliczności, że jakkolwiek niewątpliwie na skutek wypadku doszło u powódki do pogorszenia jej sprawności intelektualnej do poziomu upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim, ze szczególnym obniżeniem myślenia abstrakcyjnego, przyczynowo-skutkowego oraz pamięci świeżej, a powódka ma małe możliwości przyswajania nowych umiejętności oraz praktycznego korzystania z już zdobytych doświadczeń, to jednak nawet w sytuacji, gdyby powódka nie uległa temu wypadkowi, to biorąc pod uwagę jej oceny uzyskiwane przed wypadkiem i osiągnięcia w nauce, nie można zakładać, aby powódka podjęła studia w trybie dziennym. Takie założenie jest - w ocenie Sądu - zbyt daleko i nie zostało w żaden sposób wykazane. W przeciwieństwie do zasadnego żądania zwrotu kosztów wydatkowanych przez powódkę na korepetycje w poprzednim okresie, brak jest obecnie podstaw, aby uznać za celowe korzystanie z takich korepetycji w chwili obecnej, co wynika wprost z ustnej opinii złożonej przez biegłą D. G. na rozprawie w dniu 15 marca 2015 roku. Ponadto nie zostało wykazane ani wysokość kosztu ponoszonego przez powódkę na korepetycje, ani tym bardziej okoliczność związane z koniecznością okresowego, stałego ponoszenia tych wydatków. Niewątpliwie powódka wymaga leczenia neurologicznego, a oceniony przez biegłą koszt zakupu B. i witamin wynosi 60 zł miesięcznie. Z opinii biegłych G. S. i Z. K. wynika natomiast brak konieczności kontynuowania leczenia ortopedycznego i psychiatrycznego i tym samym konieczności stosowania przez powódkę jakiegokolwiek farmakologii.

W tej sytuacji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę miesięczną w wysokości po 60 zł, płatną do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy jednak od 1 lipca 2014 roku. Wcześniejsze, przed wniesieniem pozwu, koszty leczenia powódki związane z przyjmowaniem B. i witamin były bowiem kompensowane w ramach żądania odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c.

Zasadne natomiast było żądanie ustalenia, że pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na przyszłość na podstawie art. 189 k.p.c.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 391 z późn. zm.) zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Sąd Okręgowy opowiedział się za stanowiskiem, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. W tym przypadku doszło do istotnych zmian rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, związanej z przebiegiem jej leczenia, rehabilitacji, kontaktów z

rówieśnikami, postępów w nauce . Odsetki mogły zatem zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania. W zakresie odszkodowania, biorąc zakres zgłoszonego przez powódkę roszczenia w postępowaniu likwidacyjnym oraz datę jego zgłoszenia (22 października 2013 roku), Sąd zasądził od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 1 grudnia 2013 roku. , przy uwzględnieniu wynikającego z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 391 z późn. zm.) 30 dniowego terminu. W pozostałej części co kwoty 12 788, 40 zł Sąd zasądził odsetki od dnia 26 lipca 2014 roku. Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu między stronami Sąd powołał art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie . Sąd uznał też , że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek i odstąpił od obciążania powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając orzeczenie w części zasądzonej rentę tj. w pkt III, zarzucając :

- naruszenie prawa materialnego a to art. 444§2 k.c. poprzez zasądzenie renty , która nie jest adekwatna do zwiększonych potrzeb ,
- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233§1 k.p.c. polegające na dowolnej ocenie materiału dowodowego bez wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego i pominięcie bezspornej okoliczności jaka jest konieczność trwania terapii psychologicznej oraz pomocy lekarskiej z zakresu neurologii i ortopedii a także ponoszenia kosztów nauki .

Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez zasądzenie renty w kwocie 1000zł

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji w zasadzie uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego nieco odmiennie jednak oceniając zakres zwiększonych potrzeb powódki i zważył co następuje:

Granice apelacji nie pozwalają na odniesienia się do zakresu uwzględnionego żądania zadośćuczynienia i odszkodowania, stąd Sąd Apelacyjny ogranicza wywód do kwestii mających znaczenie dla wysokości świadczenia rentowego. Niezasadnie powódka kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę kosztów leczenia. Zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. wprawdzie nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja, jak też nie jest konieczne ściśle wykazanie wysokości ewentualnych kosztów leczenia, niemniej konieczne było wykazanie, że koszty te są niezbędne i celowe z uwagi na stan zdrowia poszkodowanego a ich sfinansowanie w ramach NFZ jest utrudnione np. z uwagi na np. wielomiesięcznego oczekiwania lub wyczerpywanie limitów kontraktów przez poszczególne placówki lecznicze w okolicy. Tymczasem z opinii (k-231) wynika , że leczenie, w tym dokonywane w ramach poradni neurologicznej, jest dostępne w ramach świadczeń NFZ. Powódka nie wymaga też ponadstandardowego postępowania leczniczego. Koszty zaś leków zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy i w tej części apelacja nie sformułowała odpowiednich zarzutów procesowych do dokonanych ustaleń. Fakt więc, że istnieją wskazania do dalszych konsultacji psychologicznych czy też neurologicznych nie jest wystarczający do uwzględnienia środka odwoławczego w tej części. Także logiczna była ocena Sądu Okręgowego, że koszty studiów zaocznych nie są normalnym następstwem wypadku. Renta o jakiej mowa w art. 444§2 k.c. ma charakter odszkodowawczy , stąd musi istnieć adekwatne powiązanie pomiędzy ponoszeniem dodatkowych wydatków na naukę ze zdarzeniem. Skoro powódka nie osiągała dobrych wyników w nauce jeszcze przed wypadkiem to hipotetyczne założenie stanu jaki istniałby gdyby szkody nie wyrządzono nie pozwala na przyjęcie , że jej zdolności intelektualne były większe niż rówieśników i dawałyby szanse do studiowania w ramach studiów dziennych. Mimo więc znaczenia terapeutycznego studiów nie można przyjąć by koszt studiów zaocznych stanowił typowe następstwo zdarzenia w rozumieniu art. 361 k.c. Natomiast zasadnie apelująca zarzuciła wadliwe pominięcie kosztów korepetycji. Rekompensowane winno być zwiększenie potrzeb wyrażających się w kosztach korepetycji koniecznych by nadrobić braki spowodowane wcześniejszymi przerwami w nauce związanymi z leczeniem. Takie koszty mogą być wyrównywane w ramach zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r. III CK 392/04 LEX nr 177203). Trzeba zwrócić uwagę , że powódka miała przerwy w nauce, po zdarzeniu doszło do pogorszenia wyników , co jest zrozumiałe skoro z opinii (k-229) wynika ,

że niektóre funkcje intelektualne uległy zmniejszeniu na skutek wypadku. Pogorszyła się pamięć świeża i zdolność uczenia się. Dalsza nauka ma znaczenie dla leczenia powódki niezależnie od formy jej kontynuowania. Z wyjaśnień ustnych biegłej A. L. (protokół z dnia 12 marca 2105r.) wynika bowiem, że same korepetycje stanowią rodzaj terapii i stymulacji. Częściowo więc uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. oraz art. 444§2k.c. Wskazane w apelacji koszty korepetycji 350zł winny być uwzględnione w ramach zasądzonej renty. Powyższe skutkowało zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III na podstawie art. 386§1 k.c. i podwyższenie kwot renty do 410zł (350zł+60zł). Dalej idącą apelację oddalono z przyczyn wyżej wskazanych. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego stanowił art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391k.p.c.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Anna Kowacz–Braun SSA Sławomir Jamróg